

Fanatyzm

2 kwietnia 2007

Jak podaje „Słownik języka polskiego” (wyd. z 1978 r.), fanatyk to „człowiek ślepo oddany jakiejś idei, ideologii, religii, nietolerancyjny wobec innych; zapaleniec, zagorzalec”, zaś fanatyzm to „nieustępliwa, bezkrytyczna wiara w słuszność jakiejś sprawy, idei, doktryny, połączona z nietolerancją i ostrym zwalczaniem odmiennych poglądów”. Mamy m.in. fanatyzm religijny i polityczny.

Fanatyk łatwo zapala się do jakiejś ideologii, gdyż nie ma zwyczaju długo się nad nią zastanawiać. Jeśli fanatyk wbije coś do swojej głowy, to nie sposób jest mu tego wyperswadować, gdyż jest ślepy i głuchy na wszelkie argumenty. Fanatyk jest nietolerancyjny do tego stopnia, że czasem posuwa się do zabijania tych, którzy nie chcą uznać wyznawanej przez niego ideologii.

Fanatyk uważa siebie za mądrzejszego od innych, w związku z czym szydzi z tych, którzy nie są zwolennikami wyznawanej przez niego ideologii.

Fanatyk kieruje się uprzedzeniami i nie ma zwyczaju wnikać w to, czy istnieje racjonalne uzasadnienie tego, w co wierzy.

Z drugiej strony, umysłem fanatyka łatwo jest manipulować, jak też narzucać mu swoją wolę, ponieważ w gruncie rzeczy jest on łatwowierny i brakuje mu indywidualizmu. Fanatyk religijny bezgranicznie ufa swoim duszpasterzom i ślepo wierzy w głoszone przez nich nauki.

Fanatyzm jest zaraźliwy i często bywa narzucany innym. Np. rodzice, jeśli są fanatykami katolikami, przymuszają swoje dzieci do Kościoła już od ich najmłodszych lat.

Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest po prostu niewiedza, bowiem katolicy nie mają zwyczaju czytania Biblii. Wolą poprzestawać jedynie na błędnych naukach księży.

Niektórym ludziom wydaje się, że wyznawanie religii musi być koniecznie powiązane z fanatyzmem (błędnie utożsamianym z gorliwością).

Z tego też względu także Jezus Chrystus, gdyby żył obecnie na ziemi, zostałby uznany za fanatyka i jednocześnie za sekciarza przez tych, którzy nie znają prawdziwej religii, opartej wyłącznie na Biblii. On również bezkrytycznie i stanowczo wierzył w słuszność głoszonych przez siebie nauk, a ponadto czasami ostro krytykował faryzeuszy i uczonych w piśmie oraz ich błędne poglądy.

Istnieje jednak zasadnicza różnica między nim a fanatykami, bowiem Jezus nie był zaślepiony, lecz w pełni świadomie piętnował to, co jest niewłaściwe, i przy tym nikogo nie prześladował. Sam był prześladowany, podobnie jego apostołowie. Ponadto Jezus był bardzo tolerancyjny. Kiedy Samarytanie nie udzielili mu gościny, udał się do innej wioski oraz zgromił swoich uczniów za to, że chcieli się na nich zemścić (ew. Łk 9. 51–56). Prawdziwa religia nie ma nic wspólnego z fanatyzmem, ale o tym samemu trzeba się przekonać.

Autor: Sabina W. (Suwałki)

Źródło: [„Fakty i Mity” nr 16 \(372\) 2007](#)